

lub greckiego. Każde hasło składa się z nagłówka, który oprócz nazwy angielskiej zawiera nazwę-brzmienie według tekstu, hebrajskiego lub ze Zwojów z Qumran, bądź Nag Hammadi, Septuaginty lub grecki Nowego Testamentu itp. Po tekście hasła umieszczona jest bibliografia. Gdy dane dzieło jest przygotowane w druku nosi oznaczenie „fc” (od ang. forthcoming). Przy miejscach geograficznych określone są współrzędne geograficzne np.: Amarna, Tell El- (27°38'N; 30°52'E).

Przy tak szczegółowym opracowaniu tematyki biblijnej, szkoda, że autorzy nie umieścili indeksu. Ponadto jest niedostępna, a zapowiadana edycja tego słownika na dysku kompaktowym (*The Anchor Bible Dictionary*, t. 1, s. XXXIX).

Chorzów

Ks. ANDRZEJ MOZGOL

HUBERT RITT *Offenbarung des Johannes*, Würzburg 1988, wydanie 2.

Koniec XX wieku napawa wielu ludzi niepokojem. Nasila się aktywność sekt i ugrupowań zwłaszcza przepowiadających i siejących zgrozę czasów ostatecznych. U wielu chrześcijan i ludzi czytających Pismo Święte wzrosło zainteresowanie Księgą Apokalipsy Św. Jana Apostoła. W ostatnim czasie na rynku księgarskim ułazały się również książki poświęcone tematyce ostatniej księgi kanonu chrześcijańskiego (P. Prigent, *Spojrzenie na Apokalipsę*, Warszawa 1986, R. Rubinkiewicz, *Eschatologia Księgi Apokalipsy*, [w:] *Biblia o przyszłości*, Lublin 1981, S. Kobielus, *Niebiańska Jerozolima*, Warszawa 1989, S. Hareźga, *Błogosławieństwa Apokalipsy*, Katowice 1992, Cz. Ryszka, *Apokalipsa i miłosierdzie*, Bytom 1996, A. Tronina, *Apokalipsa Orędzie Nadziei*, Częstochowa 1996, E. Ehrlich, *Apokalipsa Księga Poczieszenia*, Poznań 1996).

Także nowe wydanie Wstępu od Nowego Testamentu zawiera rozdział poświęcony Księdze Apokalipsy (F. Gryglewicz, S. Mędała, *Apokalipsa św. Jana* [w:] *Wstęp do Nowego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz, Pallottinum 1996 s. 513–538). Brak jednak jakiegoś nowego komentarza, który przeprowadziłby zainteresowanego czytelnika przez kolejne zdania, perykopy i obrazy Apokalipsy św. Jana Apostoła (w języku polskim ukazała się D. Mollat, *Apokalipsa dzisiaj*, Kraków 1992, oryginał wydano w Paryżu w 1982. W wyżej wspomnianym Wstępie do Nowego Testamentu umieszczono tę książkę przy komentarzach. Jednak nie jest to komentarz i w takiej formie jak np. z serii komentarzy KUL-owskich). Najmłodszym komentarzem zdaje się być z serii *Die Neue Echter Bibel* komentarz, który napisał H. Ritt, *Offenbarung des Johannes* wydany w Würzburgu w 1988 (wydanie 2).

Autor Hubert Ritt jest profesorem Nowego Testamentu na Wydziale Teologii Uniwersytetu w Bonn oraz ponadto prowadzi zajęcia na uniwersytecie w Münster. Przedtem pracował w Uniwersytecie w Würzburgu. Był również wykładowcą teologii biblijnej w Wuppertalu. Spośród licznych jego

prac należy wymienić *Das Gebet zum Vater. Zur Interpretation von Joh 17* (wyd. 1979) oraz biblijno-liturgiczne rozważania *Weizenkorn* (wydawane od 1982) i *Gottes Volk* (wydawane od 1986). W 1987 roku wydał *Einleitung in das Neue Testament*.

Książka *Offenbarung des Johannes* jest 21 tomem serii komentarzy *Die Neue Echter Bibel*. Seria komentuje tekst Pisma św. (Einheitsübersetzung) wykorzystywany w liturgii, przepowiadaniu i katechezie a zawarty w niemieckim lekcjonarzu mszalnym i podręcznikach do nauczania religii. Komentarze *Die Neue Echter Bibel* są wielką pomocą dla tych, którzy posługują się takim tekstem.

Objawienie św. Jana jest jedynym tekstem apokaliptycznym w kanonie Nowego Testamentu. Apokalipsa jest odzwierciedleniem ówczesnego dramatu prześladowania chrześcijan, jak również posiada głęboko teologiczną wymowę. Ten podręczny komentarz do Apokalipsy umożliwi czytelnikowi przerażonemu jej wizjami zrozumieć i poznać teologiczną wymowę księgi. Komentarz zawiera potrzebne informacje dla owocnego i rozumiałego studium Apokalipsy. Czytelnik po takiej lekturze otrzymuje obraz Boga, który wzmacnia nadzieję, gdy samemu trzeba pokonać trudności, jakie dziś niesie świat.

Komentarz ten zawiera wprowadzenie s. 5–14), które składa się z 5 części:

1. „Erklären” und „verstehen” (wyjaśnienie i zrozumienie s. 5),
2. Apokalypsen sind Krisentexte (apokalipsy są tekstami czasu kryzysu (s. 6–8),
3. Die „christliche” Apokalypse (chrześcijańska Apokalipsa (s. 8–9),
4. Zum Aufbau des Werkes (struktura dzieła (s. 9–12),
5. Der Verfasser und das Schicksal seines Werkes (autor i los jego dzieła (s. 13–14).

Następnie na s. 14–15 znajduje się wykaz bibliografii (komentarze, główne dzieła o Apokalipsie oraz literatura dotycząca zagadnień historycznych odniesień w sztuce). Na stronicach 17–120 zawarty jest tekst Księgi Apokalipsy a pod nim komentarz. Na marginesie tekstu biblijnego umieszczone są odnośniki do cytowanych fragmentów innych ksiąg Pisma Świętego. Na końcu komentarza znajduje się wykaz używanych skrótów.

Ritt już we wstępie stara się wprowadzić czytelnika w problematykę i charakter Księgi Apokalipsy. Najpierw ukazuje konieczność odpowiedniego przygotowania do lektury tej księgi. Następnie wyjaśnia genezę apokaliptycznego nurtu w starożytnej literaturze oraz w żydowskich tekstach biblijnych i pozabiblijnych. Autor ukazuje historyczne realia, które przyczyniły się do rozwoju apokalipyki. Historyczne rozważania nad tym gatunkiem literackim kończą się na epoce starożytności chrześcijańskiej. Przedmiotem dalszych rozważań jest struktura Księgi Apokalipsy. Godny uwagi jest schemat Księgi Apokalipsy zawarty na 12 stronie. Ukazuje on przejrzyste strukturę i kolejność wizji. Ritt daje tradycyjną strukturę księgi Apokalipsy (Wstęp 1, 1–20; Listy do siedmiu Kościołów 2, 1–3, 22; Część główna apokalipsy: Wydarzenia ostateczne – Sąd – Wypełnienie Bożych planów: 4, 1–22, 5; Zakończenie księgi: 22, 6–21). Szkoda, że autor przedstawia tylko pobieżnie kompozycję tego dzieła. Całe wprowadzenie kończy lapidarne rozważanie nad autorstwem Księgi Apokalipsy.

Schemat i forma komentarza może przypominać naszą polską serię Komentarzy KUL z tym, że brakuje analizy leksykalnej kluczowych słów i zwrotów oraz brak krytyki tekstu. Polski komentarz o. A. Jankowskiego (A. Jankowski, *Apokalipsa św. Jana*, Poznań 1959) ma charakter filologiczny i patrystyczny, czego brak w pracy Ritta. Praca byłaby może bardziej cenna, gdyby zawierała podobną analizę i strukturę jak uczynili autorzy komentarzy w serii *The Anchor Bible* lub *World International Commentary*. Sądzę też, że trzeba przy dzisiejszych możliwościach podać większy zakres bibliografii i umieścić go przy kolejnych rozdziałach lub komentowanych fragmentach.

Chorzów

Ks. ANDRZEJ MOZGOL

KS. FRANCISZEK GRUDNIOK, *Pan idzie z nieba*, Bytom 1997, str. 308.

Omawiana pozycja zasługuje ze wszech miar na uznanie. Przede wszystkim dlatego, że wyrasta z Ewangelii, dokładnie mówiąc z analizy opisów ustanowienia Eucharystii. Dobrze znane są ks. Grudniokowi teksty ustanowienia Eucharystii: Mt 26, 26–30; Mk 14, 22–25; Łk 22, 19–20; 1 Kor 11, 23, 26. Powyższe teksty komentuje w swoich czytankach, omawiając je nie tyle „po wierzchu” ile do „dna”, wydobywając z nich najskryciej ukryte Chrystusowe myśli. Można powiedzieć, że każda niemal czytanką (z których składa się cała książka) nawiązuje do jakiegoś zdania czy słowa Chrystusa i opatruje je swoistym komentarzem. Jest to także oryginalny komentarz, bo sięga do wypowiedzi Ojców Kościoła, (często cytuje św. Augustyna), wielkich mistyków i mistrzów życia wewnętrznego, jak św. Teresa z Awila, św. Franciszek z Asyżu, bł. Faustyna (cytowana bardzo często), Edyta Stein czy M. Teresa z Kalkuty. Na uznanie zasługuje mnóstwo cytowanych wypowiedzi, uczonych, poetów, pisarzy, umarłych czy nawet żyjących współcześnie. Przez te cytaty dostarcza jakby argumentów nie tylko na to jak różni ludzie rozumie i jak podchodzili do Eucharystii, ale jaką rolę Eucharystia spełniała w ich życiu. Jakże często była dla nich słońcem, które ogrzewało ich serca, światłem, które oświecało ich umysły, drogowskazem, który bezbłędnie prowadził ich do celu życia.

Całość omawianej przez siebie problematyki podzielił Autor zupełnie słusznie na sześć części, które sukcesywnie prowadzą czytelnika w pełne zrozumienie i ukochanie Eucharystii. Zaczyna swoje refleksje od ukazania „Jezusa ukrytego” (ss. 9–54), który jest zawsze z nami, obecny w tabernakulum, i nigdy nas nie opuszcza. Dlaczego nas nie opuszcza? Autor odpowiada na to pytanie słowami samego Jezusa: „umiłowawszy swoich do końca ich umiłował” (J 13, 1). Interpretując te słowa Jezusa, Autor słusznie stwierdza, że „Jezus umiłował nas do końca, to znaczy do końca swych ludzkich i boskich możliwości. Więcej już uczynić nie mógł. Do końca wyniszczył się w cierpieniu i męce, zrezygnował nawet z ludzkiego ciała, by je przemienić w eucharystyczne. Chciał, by Go ludzie mogli spożywać, ile tylko zapragną” (s. 99). Podziwiamy prosty styl i język Autora, dzięki któremu